

SERWUS

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY
KĘDZIERZYNA-KOŹŁA

Wydawca: Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji Urząd Miasta

Nr 4 ● wrzesień 1992 r.

- OSIEM STRON!
- DZIECI SIĘ NUDZĄ
- FOLK Z ZASKOCZENIA
- TĘCZOWA RODZINA
- INFORMACJE, OGŁOSZENIA



KĘDZIERZYN-KOŹŁE * EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

W I A D O M O Ś C I

Nieruchomość po KM PZPR nabył ostatecznie Bank Śląski w Katowicach za łączną sumę 4 mld 200 mln złotych.

Budynek po Przedsiębiorstwie „Gama” w Kłodnicy drogą negocjacji cenowych nabyło Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe IIP-TOP za łączną kwotę 395 mln złotych.

Koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dla dzieci z wrodzonymi wadami serca:

Kędzierzyn 5.10.92 r., godz. 18.00 Hala sportowa. Wystąpią: DEFECT MUZGÓ, SEDES i KOLABORANCI. Koncert prowadzić będzie JUREK OWSIAKI. Bilety: 40 tys. zł w kasach Orbisu, Gromady i Hali Sportowej.

Jest nadzieja, że wkrótce w Kędzierzynie-Koźlu będzie bar mleczny i tania jadalnia. Najemcy baru „Picolo” przy ul. Grunwaldzkiej wyrazili chęć utworzenia takiego baru poprzez adaptację i remont sąsiednich pomieszczeń.

Opolski „CARITAS” zwrócił się do Zarządu Miasta o utworzenie w Kędzierzynie-Koźlu Stacji Leczenia i Opieki Domowej. Zarząd zaakceptował propozycję i przeznaczył odpowiednią sumę pieniędzy na utworzenie Stacji. Aktualnie oczekuje się na pełniejszą informację ze strony „CARITASU”.

Złodziejskiego serialu ciąg dalszy:

Tym razem łupem padł magazyn żywnościowy Przedszkola Nr 1. Złodzieje nakradli żywności na 1.700.000 złotych.

Dyrektor Przedszkola Nr 12 Pani Alicja KOTOWSKA serdecznie dziękuje Panu Reinholdowi KALUSOWI, który przekazał swoje wynagrodzenie za nadzór budowlany remontu na rzecz przedszkola oraz Panu Mieczysławowi KOPANIECKIEMU z Zakładu Remontowo-Budowlanego z ul. Krzywoustego za bezpłatne wykafelkowanie 15 m kw. ścian w zmywalni.

18 października odbędzie się VII Maraton Odrzański o Grand Prix Polski. Swoją przyjazd zapowiadają zawodnicy z całego kraju. Zgłoszenie uczestnictwa prosimy wysłać na adres: Urząd Miasta, Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji ul. Piramowicza 32, Kędzierzyn-Koźle z dopiskiem „VII Maraton Odrzański”. Bliższe informacje uzyskacie Państwo pod numerem telefonu 212-28.

7 września 1992 r. obradował Zarząd Miasta omawiano m. in. analizę wykonania budżetu miast na terenie województwa opolskiego, koncepcję sprzedaży działek komunalnych i budowę nowej biblioteki publicznej w Kędzierzynie-Koźlu.

Jak podaje Wydział Działalności Gospodarczej Urzędu Miasta sta w lipcu i sierpniu br. wpłynęło 104 wnioski o zarejestrowanie działalności gospodarczej a 82 zrezygnowały z pracy „na własny rachunek”.

Od 14 września rozpoczął się w salach MOK kurs tańca towarzyskiego dla dzieci i młodzieży. Chętnych do nauki nie brakuje - bowiem na kurs zgłosiło się prawie 70 osób. Problemy są jedynie z doborem par np. w „Chemiku” proporcje są następujące 20 pań na 7 panów.

W sobotę 19 września br. w DK „Chemik” odbyła się konferencja prasowa z udziałem Magdaleny KUPIEC uczestniczki Igrzysk Olimpijskich, dziesięcią pływaczką świata oraz jej trenerki Pani Jolany KOCJAN. Pytania zadawali: TVK „Astel”, „Serwus”, „Życie Blachowni”, „Gazeta Opolska”, „Trybuna Kędzierzyńskich Azotów” a w drugiej części prężna grupa dziennikarzy z LO w Kędzierzynie.

W przerwie między turami pytań zebrani obejrzyli dwa filmy video: „Pierwszy trening” i „Kulisy Olimpiady”.

W kuluarach Magda przyznała się do strasznej tremy o wiele większej niż przed zawodami. Wszystkich nieobecnych na konferencji zapraszamy do lektury wywiadu z Jolantą KOCJAN w środku numeru.

10 września 1992 r. w Klubie Technika SiT odbył się wernisaż wystawy poplenerowej XII Konfrontacji Plastycznych Kędzierzyn-Koźle '92.

W tym roku plener odbywał się w Pokrzywnej w domu wczasowym Zakładów Azotowych „Sudety”. Piętnastu artystów plastyków stworzyło tam 110 obrazów z czego 60 zaprezentowano na wystawie. Komisarz pleneru i wystawy Adam Zbiegieni przy lampce szampana podziękował organizatorom i sponsorom pleneru, a gospodarz tej cyklicznej imprezy dyrektor Zakładów Azotowych Konstanty Chmielewski artystom, bez których jak stwierdził nie byłoby ani pleneru ani tym bardziej wystawy.

*Milionowego nakładu,
żadnych zwrotów
czytelników na całym
świecie i w Kędzierzynie
Gazecie NAK
z okazji urodzin*

żyje Serwus

KLUB SENIORA

1 października 1984 roku przy ulicy Matejki 18 rozpoczął swoją działalność Klub Seniora. W zamierzeniach miało to być miejsce spotkań emerytów i rencistów. Miejsce gdzie można porozmawiać o wspominanych dawnych czasach, posiedzieć przy herbach i ciastkach.

I tak jest w rzeczywistości. W każdy wtorek, środę i piątek do Klubu przychodzi około 50 osób, z których najstarsza ma już 90 lat.

Jeszcze do niedawna w Klubie odbywały się prelekcje, odczyty, spotkania z lekarzami i prawnikami.

Klubowicze nieodpłatnie chodzili na widowiska cyrkowe, koncerty i spektakle teatralne. Obecnie z powodu braku pieniędzy pozostały jedynie wycieczki organizowane przez Zarząd Miejski Związku Emerytów i Rencistów i oczywiście spotkania w Klubie z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Dnia Seniora, Dnia Matki, Ojca, Babci itp.

Wszystkie wydatki Klubu są pokrywane ze środków przekazywanych przez ofiarodawców, jedynie pracownicy opłacani są przez Zarząd Wojewódzki PKPS-u.

Wszystkich chętnych do uczestnictwa w spotkaniach Klubu Seniora zapraszamy na ulicę Matejki 18.

Na podstawie materiałów uzyskanych od Kierownika Klubu Seniora Pani Janiny PAJAK

Pożar

26 sierpnia br. (środa), około godziny 14.00, zapalił się las w okolicach Kuźni Raciborskiej — niedaleko za granicą sąsiadującej z Kędzierzynom-Koźle gminy Bierawa. Długotrwała susza, upalna pogoda, a także silny wiatr ułatwiały rozprzestrzenianie się ognia. Pożar rozszerzając się w trzech kierunkach w ciągu 20 godzin objął ponad 5 tysięcy hektarów lasu. Mimo zaangażowania setek jednostek straży pożarnej, tysięcy ludzi i ogromnej ilości sprzętu — w tym samolotów, helikopterów i czołgów — ogień przerzucił się 28 sierpnia na obszar po drugiej stronie drogi Kędzierzyn-Koźle — Gliwice. Po południu, tego samego dnia, skierował się w kierunku Sławęcic i Rudzińca Gliwickiego. Pojawiła się groźba zbliżenia się ognia do bazy paliwowej CPN i Zakładów Chemicznych „Blachownia” w Kędzierzynie-Koźlu. Obrona lasu za linią łączącą Kotlarnię i Sławęcice, prowadzona przez Rejonową Państwową Straż Pożarną w Kędzierzynie-Koźlu, stała się wtedy podstawowym zadaniem ludzi walczących z pożarem. W sobotę, 29 sierpnia, paliło się już ponad 8 tysięcy hektarów lasu. Pożar został uznany za największy w Europie w ostatnich kilkudziesięciu latach. Po niezwykle trudniej nocy z soboty na niedzielę nastąpiła poprawa sytuacji i w niedzielę, 30 sierpnia, pożar został opanowany. We wtorek 1 września, zwolniono ochotników walczących z ogniem. Dogaszaniem pożaru zajęli się strażacy zawodowi.

Od samego początku w gaszeniu pożaru uczestniczyli strażacy z Kędzierzyna-Koźla. Jednostki Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Kędzierzynie-Koźlu — której podlega m. in. obszar gminy Bierawa — wraz z ochotniczymi jednostkami straży pożarnej z miasta i Bierawy walczyły z ogniem od pierwszych chwil pożaru. W ciągu dwóch godzin okazało się jednak, że pożar tak przybiera na sile iż zaszała konieczność wezwania odwołów nie tylko z województw katowickiego i opolskiego, ale także z sąsiednich. Duże straty sprzętu wymagały pilnego uzupełnienia. Tragiczna śmierć dwóch strażaków: Andrzeja Malinowskiego z Kędzierzyna-Koźla i Andrzeja Kaczyny z Raciborza była największą ofiarą jaką ponieśli ludzie walczący z żywiołem w pierwszych godzinach jego trwania.

Bezpośrednie zagrożenie miasta Kędzierzyna-Koźla przez pożar było przyczyną podjęcia przez władze miejskie radykalnych działań zabezpieczających. Całą akcją kierował prezydent, mgr Mirosław Borzym. Jego szybkie decyzje, połączone z przyjęciem bezpośredniej osobistej odpowiedzialności za podejmowane działania, w znacznej mierze przyczyniły się do sprawnego postępowania określonych służb miejskich i zakładowych. Od godzin popołudniowych w dniu 28 sierpnia rozpoczęto w mieście przygotowania do przewozu ludności na wypadek ewakuacji miejscowości zagrożonych ogniem. Miejski Inspektorat Obrony Cywilnej, na bazie szkół, internatów, przedszkoli, domów pomocy społecznej oraz miejscowej jednostki wojskowej przygotował około 2000 miejsc noclegowych. W stan gotowości postawiono siły ratownictwa technicznego z zakładowych formacji obrony cywilnej w Stoczni „Koźle”, „Kofamie”, Zakładów Chemicznych „Blachownia”, Zakładach Chemicznych „Kędzierzyn”, MZK, PKP i PKS.

no do gaszenia pożaru w rejonie Kotlarni. Równoległe z tymi działaniami gromadzono ciężki sprzęt do wykorzystania przy ewentualnym tworzeniu pasa ochronnego, odcinającego dostęp ognia do zagrożonych zakładów. W nocy z 29 na 30 sierpnia, w związku z narastającym zagrożeniem miasta, w stan gotowości postawiono formacje obrony cywilnej z pięciu kolejnych dużych zakładów pracy. Zgromadzono także znaczne ilości łopat, termosów, namiotów, koców i materaców. Do dyspozycji ludzi zatrudnionych przy gaszeniu pożaru oddano ponad sto miejsc noclegowych w hotelach zakładowych. Łącznie w akcji zwalczania ognia uczestniczyło wtedy 1305 członków formacji obrony cywilnej z Kędzierzyna-Koźla.

Również mieszkańcy miasta przychodzili z pomocą ludziom walczącym z pożarem, a także osobom poszkodowanym przez pożar. Zgłaszali się ochotnicy do gaszenia ognia (dziennie nawet do 40 osób), przekazywano żywność i napoje chłodzące, a także gromadzono na specjalnym koncju w miejscowym oddziale Banku Zachodniego pieniądze. Zbiórkę pieniędzy prowadzili też harcerze. Organizowano ją również w kościołach. Przykładowo w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Zygmunta zebrano 6 września 6,5 miliona złotych.

Pożar objął 9060 ha lasu, z tego 3500 w województwie opolskim. Wartość spalonego drewna obliczana jest na 470 miliardów zł. Na obszarze nadleśnictwa Kędzierzyn-Koźle spłonęło 2200 ha lasu, co stanowi około 20 proc. powierzchni wszystkich lasów administrowanych przez nadleśnictwo. Nadleśnictwo ustraciło, według szacunkowych danych, 350 tysięcy m³ drewna. Stanowi to w przybliżeniu równowartość 12-letniego wyrębu.

Koszty gaszenia pożaru na całym jego obszarze wstępnie określono na 46 miliardów zł. Mieści się w nich wynagrodzenie ludzi zatrudnionych przy gaszeniu ognia, wartość zużytego paliwa, środków gaśniczych i żywności, koszty remontów uszkodzonego sprzętu, wartość wielu kilometrów spalonych węży gaśniczych, samochodów i wozów strażackich (m. in. spłonął wóz OSP z Kłodnicy), a także nakłady jakie muszą być poniesione na wyremontowanie zniszczonych dróg. Znaczną częścią powyższych kosztów obciążone zostało także miasto Kędzierzyn-Koźle.

Poza bezpośrednimi stratami pożar przyniósł wiele daleko- siężnych skutków negatywnych. Specjaliści zwracają uwagę, że pożar ten stanowi katastrofę ekologiczną dla naszego regionu. Radykalnie zmniejszył on barierę leśną chroniącą Górny Śląsk przed zanieczyszczeniami powietrza emitowanymi do atmosfery w Czechach. Spalenie olbrzymich polaci lasu może spowodować na obszarze gdzie przecież jest mało wody, stepowanie terenu - bo najwartościowsza część gleby będzie wywiewana przez wiatry lub wymywana przez deszcze. Pożar zniszczył wszystko co żyło w lesie. Przestał istnieć stabilny leśny ekosystem. Zmniejszyło to odporność pozostałego drzewostanu na choroby i szkodniki. Wyemitowanie do atmosfery olbrzymich ilości dwutlenku węgla prawdopodobnie będzie wpływać niekorzystnie na klimat i zdrowie mieszkających tu ludzi.

Niekorzystne skutki pożaru będziemy odczuwać przez wiele lat.

RYSZARD PACUŁT

PODZIĘKOWANIE

Za naszym pośrednictwem Prezydent Miasta pragnie podziękować wszystkim, którzy nie szczędząc sił pomagali w gaszeniu pożaru. W imieniu strażaków dziękuje za żywność, pieniądze, wszelką pomoc i słowa otuchy.

W finale pokonała mistrzynię świata

Wszyscy jeszcze żyjemy wydarzeniami sportowymi, jakie miały miejsce w Barcelonie. Nasze miasto ma swoją bohaterkę olimpijską, pływaczkę **MAGDĘ KUPIEC**. Uczennica drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Kędzierzynie. Swoją postawą i osiągnięciami sportowymi przyciągnęła uwagę nie tylko polskiej publiczności. Pełna optymizmu, co do przyszłej kariery tej zawodniczki jest jej trenerka, **JOLANTA KOCJAN**.

— JAK TO SIĘ STAŁO, ŻE ZOSTAŁA PANI TRENERKĄ MAGDY?

— To zwykła kolej rzeczy. Magda chodziła do Szkoły Podstawowej Nr 9 o profilu pływackim. Przeszła wszystkie szczeble, po nauce pływania została zakwalifikowana do klasy sportowej. Ja wzięłam ten rocznik i od tej pory miałam ciągłą pieczę nad jej rozwojem.

— CZY MIAŁA PANI JAKIEŚ PRZECZUCIA, CO DO TEGO, ŻE WŁAŚNIE TA UCZENNICA MOŻE WIĘCEJ OSIĄGNĄĆ NIŻ JEJ KOLEŻANKI?

— Magda, jako dziecko była bardzo chorowita. Zresztą trudno jest określić wcześniej, czy ktoś ma szczególne predyspozycje w tym kierunku, są to rzeczy mało wymierne. Dopiero w wieku 10-11 lat można zauważyć pewne cechy, które mają wpływ na umiejętności pływackie. Do nich zalicza się uzdolnienia ruchowe oraz „wrodzone czucie wody” i te cechy posiada Magda.

— NIEWĄTPLIWIE PANI PRZYZYNIŁA SIĘ DO SUKCESU MAGDY. JAK MUSI WYGLĄDAĆ WSPÓŁPRACA MIĘDZY TRENEREM A ZAWODNIKIEM, ABY OSIĄGNĄĆ DOBRE WYNIKI?

— Na początku najważniejsze jest aby trener miał autorytet. Oczywiście ważne jest także wzajemne zaufanie, nie może być mowy o okłamywaniu czy oszukiwaniu, gdyż taka postawa z góry przekreśla jakąkolwiek możliwość porozumienia. Gdy zawodnik jest starszy preferuję partnerstwo, wiele rzeczy ustalamy razem, jestem otwarta na wszelkie uwagi, często idę na ustępstwa, jeśli zgłaszane postulaty są uzasadnione.

— JAK PRZEBIEGAŁY TRENINGI, KTÓRE JAK SIĘ OKAZAŁO DAŁY SATYSFAKCUJĄCE REZULTATY?

— Ogromna systematyczność. Dwa razy dziennie po dwie godziny w wodzie. Zawodnik w wieku 11 lat pokonuje 700 km rocznie. Magda w 1991 roku przepląnęła 2075 km. Wraz z wiekiem metraż się nakłada, co roku przybywa więc kilometrów, które zawodnik musi pokonać. W najbardziej pracowitym okresie Magda przepływała 15 km dziennie. Oczywiście niezbędne są ćwiczenia na lądzie, lekkoatletyka, gimnastyka.

— POROZMAWIAJMY O TYM, JAK TO SIĘ STAŁO, ŻE MAGDA POJECHAŁA DO BARCELONY? W JAKICH ZAWODACH BRAŁA UDZIAŁ I CZY WSZĘDZIE BYŁA NAJLEPSZA?

— Rok temu na Mistrzostwach Europy Juniorów zdobyła dwa medale srebrny i brązowy. Medaliści

tych Mistrzostw zostali wstępnie zakwalifikowani do udziału w olimpiadzie. Wtedy już było wiadomo, że Magda ma duże szanse, by tam pojechać. 15 lipca 1992 roku na Mistrzostwach Polski w Rzeszowie dostała nominację olimpijską. Po drodze były rekordy junierek i medale na Zimowych i Letnich Mistrzostwach Polski. Te osiągnięcia nie mają już takiego blasku z powodu Olimpiady.

— CZY MAGDA WYSTĘPEM W BARCELONIE SPEŁNIŁA POKŁADANE W NIEJ NADZIEJE?

— Weszła dwa razy do finału. Była najmłodsza, nie mogło więc być mowy o żadnym medalu, gdyż fizycznie było to niemożliwe. Dobrze stało się, że pojechała, bo za 4 lata w Atlancie można będzie zawalczyć o więcej.

— POROZMAWIAJMY O TYM JAK BYŁO W BARCELONIE?

— Mieszkaliśmy w wiosce bez klimatyzacji, co stało się ogromną uciążliwością. Od strony organizacyjnej wszystko przebiegało sprawnie, na obiekty dowożono nas autobusami. Ponadto w związku z Olimpiadą otwarto nową stację metra, co było dużym ułatwieniem, jeśli chodzi o możliwości szybkiego przemieszczania się. Ruch na ulicach był przeciętny, ale były miejsca na przykład na deptaku koło „Kolumba”, gdzie gromadziły się duże tłumy ludzi.

— JAKIE TOWARZYSZYŁY PANI UCZUCIA, GDY MAGDA STAWAŁA NA STARCIE I POTEM GDY PŁYNĘŁA?

— W konkurencji 200 m „żabą” byłam spokojna, byłam całkowicie przekonana, że nie wejdzie do finału. Stało się inaczej, zdobyła szesnaste miejsce. W finale pokonała aktualną Mistrzynię Świata - Wołkową. Ten start bardzo Magdę podbudował, bo nie spodziewała się tego. W sumie to najbardziej bałam się, żeby Magda nie zrobiła falstartu, co wcześniej jej się zdarzało.

— CZY WYDARZYŁO SIĘ COŚ, CO PANI NAJBARDZIEJ UTWUŁO W PAMIĘCI?

— Tak, otwarcie Olimpiady. Przekaz telewizyjny nie był adekwatny do atmosfery, jaka tam panowała. Była to impreza, której nie można zapomnieć i w pamięci pozostanie na całe życie.

— WRACAJĄC DO NASZEJ BOHATERKI TRZEBA POWIEDZIEĆ, ŻE UDAŁO JEJ SIĘ DOKONAĆ TEGO O CZYM MARZY WIELU SPORTOWCÓW. JAKIE CECHY CHARAKTERU POSIADA MAGDA, KTÓRE PRZYZYNIŁY SIĘ DO JEJ SUKCESU?

— Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że jest uparta, a przy tym bardzo pracowita. Jej głównym atutem jest to, że lubi pływać. Ta dyscyplina sportu daje jej satysfakcję i zadowolenie.

BARDZO DZIĘKUJĘ ZA SYMPATYCZNĄ ROZMOWĘ, ŻYCZĘ DALESZYCH SUKCESÓW I WYTRWAŁOŚCI W PRACY ZAWODOWEJ.

rozm. ANNA RADOMSKA

Folk z zaskoczenia

Nikt chyba nie przypuszczał, że w przemysłowym mieście jakim jest Kędzierzyn-Koźle muzyka ludowa znajdzie tylu miłośników. Podejrzewam, że nawet Zbigniew Staniś pomysłodawca spiritus movens Międzynarodowych Spotkań Zespołów Ludowych był zaskoczony odbiorem tego typu muzyki przez mieszkańców miasta.

Koncerty gromadziły tłumy a takich braw i żywiołowej reakcji publiczności Kędzierzyn dawno nie słyszał, co ciekawe, spotkania były atrakcją zarówno dla publiczności jak i dla samych wykonawców, których odbiór ich twórczości zdziwił chyba najbardziej.

Największym (dla mnie) zaskoczeniem były jednak nie same występy, lecz kulisy festiwalu, a ściślej mówiąc fakt zupełnie niewiarygodny - sto sześćdziesiąt osób które przyjechało z Francji, Niemiec, Holandii znalazło wikt i opierunek w prywatnych mieszkaniach Kędzierzyna-Koźla i okolic. Przez tydzień kędzierzyńskie rodziny żywiły, podwoziły na miejsce spotkań, czekały, czasami do późna w nocy na zakończenie koncertów czy imprez towarzyszących by następnego dnia rano zrywać się po kilku godzinach snu i jechać pod Urząd Miasta, bo goście festiwalu jadą na wycieczkę do Krakowa i nie mogą się spóźnić na autobus.

Tego cudu aprowizacji można było dokonać dzięki wspólnej pracy Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Holenderskiej oraz zespołu „Komes”.

Przez to, że wykonawcy mieszkali w prywatnych domach udało się „upiec kilka pieczeni na jednym ogniu”. Organizatorzy festiwalu zaoszczędzili sporo pieniędzy, które trzeba było wydać na hotel, wyżywienie, taksówki itp. Nawiązały się międzynarodowe przyjaźnie, a wszyscy ci, których po tygodniu rozbiłały ręce od mówienia po niderlandzku, niemiecku czy angielsku przekonali się, że języków obcych warto się jednak uczyć, bo Europa tuż, tuż.

„Było nam tu lepiej jak w rodzinnym domu” - powiedział przy pożegnaniu kierownik grupy z Ebersberga. I były to chyba najpiękniejsze podziękowania dla wszystkich tych, którzy nie szczędzili sił, by I Międzynarodowe Spotkania Zespołów Ludowych Kędzierzyn-Koźle '92 się udały.

P.S. Przypomnijmy, że organizatorami festiwalu byli: Urząd Miasta ODK „Komes”, wspomniane w tekście Towarzystwa ZCh „Blachownia”, ZA „Kędzierzyn” SA.

Piotr Gabrysz

Po wystawie „BRUNTAL '92”

W Rymarowie (CSRF) nasze miasto reprezentowało kilka firm i zakładów tj. ZA „Kędzierzyn”, Kofama”, a w ofercie zbiorowej Urzędu Miasta: Stocznia „Koźle”, INMET (Sp. im. 22 Lipca), Sp. im. L. Braille'a, Sp. im. K. Świerczewskiego oraz prywatna firma „ZamKon”. Jeśli oferta Stoczni (modele statków) była bardziej pokazowa i miała charakter wizytówki to inne firmy chciały jak najwięcej załatwić podczas tej imprezy. Udało się - niestety - tylko połowicznie, bowiem zawarto bardzo mało umów. Firmy w „boksie” Urzędu Miasta pokazały to co mają najlepszego. Małym „wypadkiem przy pracy” można nazwać ofertę Spółdzielni im. L. Braille'a. Prezes Spółdzielni był na wystawie dwukrotnie, ponieważ po zobaczeniu oferty przygotowanej przez jego pracowników złapał się za głowę i drugiego dnia przywiózł nowe rzeczy i materiały reklamowe w walizce. Silnego konkurenta miała Spółdzielnia „Świerczewski” ponieważ obok ich oferty świec i zniczy nagrobkowych okazała prezentowała się prywatna Fabryka Świec z Falmirowic.

Wystawcy zgodnie twierdzili, że lokalizacja imprezy w małym miasteczku na uboczu była sporym błędem. Zawiedli Czesi i nie wywiązali się ze swoich obowiązków - słaba reklama i kiepska organizacja przygotowań do Wystawy.

Jak podała „Gazet w Opolu” (42/92) „mimo skromnych efektów wszyscy opolscy wystawcy zgłosili swój akces do przedstawicielstwa handlowego uruchamianego w powiecie bruntalskim”.

(spec)

Postanowienie Rady

Radni z Kędzierzyna-Koźla od następnej sesji będą mogli tylko dwa razy zabrać głos w tej samej sprawie. Pierwsza wypowiedź może trwać do 5 minut, a replika 3 minuty. Ograniczenie to uchwalono podczas piątkowej sesji, gdy wskutek gadulstwa niektórych radnych zrealizowano tylko połowę z 18 punktów porządku obrad. Po uchwaleniu tych ograniczeń trzech najczęściej dotąd przemawiających radnych ostentacyjnie opuściło salę.

Rada rozpoczęła się o godz. 9 i trwała do godz. 18. Najbardziej spierało się o czas otwarcia restauracji i barów z wyszynkiem alkoholu. W związku z interwencjami mieszkańców ustalono, że restauracje, bary i kawiarnie w budynkach mieszkalnych mogą być otwarte od godz. 10 do godz. 22, lokale w budynkach wolno stojących od godz. 6 do 5 rano dnia następnego, bary mleczne od godz. 6 do godz. 19, a pijalnie piwa od godz. 7 do godz. 21.

Rada uchwaliła też, że 6-miliardową rezerwę budżetową będzie dysponował Zarząd Miasta. Prezydent Miro-

Święto gazety NAK

CZYLI ERRAE HUMANUM EST

Takiej ilości plakatów Kędzierzyn nie widział chyba od czasów kampanii wyborczej. Spacerując po mieście nie sposób było nie natknąć się na informacje o trzydniowym święcie prywatnej gazety lokalnej „NAK”. Przedostatni wrześniowy weekend zapowiadał się sympatycznie i wystrzałowo: Polskie ZOO czyli sławy polskiego kabaretu i sceny - ANDRZEJ ZAORSKI, JERZY KRYSZAK, MARIAN OPANIA i MARCIN WOLSKI - to nazwiska znane chyba wszystkim posiadaczom telewizora; FANATIC - czołowy zespół tzw. „piosenki chodnikowej” i wielkie przyjęcie urodzinowe na płycie kozielskiego rynku z udziałem gwiazdy polskiego „szotbiznesu” ANDRZEJA ROSIEWICZA. Huczny to miał być roczek NAK-u i naprawdę wielka szkoda, że z zapowiadanych imprez odbyło się tylko przyjęcie urodzinowe w Koźlu. Na szczęście dla wszystkich uczestników była to impreza udana, a ANDRZEJ ROSIEWICZ nie zawiódł swoich wielbicieli.

Rok istnienia NAK-u na kędzierzyńskim rynku wydawniczym nie przeszedł więc bez echa, a że nie wszystko wyszło? No cóż, tylko ten co nie robi nie popełnia błędów. Za rok będą kolejne urodziny i wtedy na pewno urodzinowi goście przybędą w komplecie, a na urodzinowym torcie urodzinowe dwie świeczki będą się palić jasno nie zmagane kopciem niepowodzeń. Czego sobie i gazecie NAK życzy.

PIOTR GABRYSZ.

„Jesteśmy jednym, nieskończonym Słońcem”

„Tęcza ma wiele kolorów i wiele znaczeń,
- jest pierwowzorem wszystkich ludzi na Ziemi, ras, narodów, szczepów, wszystkich rodzin
- jest znakiem dla miłości leżącej w sercu każdej kobiety i mężczyzny, umożliwiającym im zajaśnieć ich prawdziwą duszą wspólnie stworzyć Światło”.

Tak mówią członkowie Tęczowej Rodziny, którzy po raz pierwszy zawitali do Polski by wśród dziewiczej przyrody Bieszczad, daleko od cywilizacji, tworzyć alternatywny system życia, oparty na harmonii z Naturą, braterstwie i miłości.

Tak było i w tym roku. Rainbow jest otwarte dla wszystkich, dlatego w pięknej bieszczadzkiej dolinie, szybko zaroilo się od namiotów i tipi. Dniami i nocami nowi Tęczowi Wojownicy dołączali do wspólnoty. Przybywających witano słowami: „Welcome home”, pomagano w transporcie ekwipunku. Wspaniali, serdeczni ludzie, cudowna atmosfera sprawiała, że faktycznie każdy czuł się jak w rodzinie. Tutaj wszyscy się znali, setki razy dziennie można było usłyszeć pozdrowienia w różnych językach świata, bo przecież tęcza ma wiele kolorów. A więc spotykaliśmy między innymi: Niemców, Holendrów, Anglików, Amerykanów, Francuzów.

Kim są Tęczowi Wojownicy?

„Tęczowy Naród - to na nowo narodzeni ludzie, wszyscy Ci, którzy uznają zgodność między ludzkością i wszystkimi stworzeniami. Próbując organizować siebie we wspólnocie i braterstwie obierając w życiu drogę harmonii”.

Początkowo tęczowe spotkania odbywały się w Stanach Zjednoczonych, w Europie Ruch Tęczy zapuszczał korzenie bardzo stopniowo. A wszystko zaczęło się w 1977 r. Festiwałem, na którym kilka tysięcy ludzi uczestniczyło w pierwszym „Happeningu New Age”. Po kilku latach zaniechano jego organizację, kilku ludzi spotkało się w szwajcarskiej wiosce, aby próbować alternatywnego życia we wspólnocie. Bardzo pomocny stał się założony przez członków szwajcarskiej prasy alternatywnej „FRISTARNE UNI”. Jednak ich działalność spotkała się ze sprzeciwem rządu, który zarzucał im zbyt dużą liberalność. Pierwszy oficjalny Europejski Krąg Tęczy miał miejsce w 1983 r. na granicy szwajcarsko-włoskiej.

Dzisiejsze RAINBOW odbiega nieco formą od poprzednich. Ma za zadanie scalić podobnie myślących ludzi różnych narodowości, by wspólnie nieśli światu idee harmonii z Naturą, miłości i pokoju. Życie w obozowisku zaczynało się bardzo wcześniej -

(ciąg dalszy na str. 5)

sław Borzym zamierza ją przeznaczyć m. in. na podwyżki plac dla sfery budżetowej (m. in. przedszkola, żłobki dop. Serwusa) pokrycie kosztów, jakie miasto poniosło w związku z pożarem koła Kuźni Raciborskiej. - Mamy nadzieję, że otrzymamy takie dotacje rządowe, ale im dalej od pożaru, tym mniejsze szanse - stwierdził M. Borzym. Podczas sesji uchwalono, że kryta pływalnia i Miejski Zarząd Dróg będą utrzymywane z budżetu miasta. (kam)

Gazeta w Opolu Nr 421 z dnia 21 września 1992 roku.

„Jesteśmy jednym nieskończonym Słońcem“

(ciąg dalszy ze str. 4)

wraz ze wschodem słońca. O tej magicznej porze, około godz. 4.30, chętni mogli brać udział w medytacji. Panujący wówczas nastrój i budząca się przyroda, miały w sobie faktycznie coś mistycznego. Dzień upływał zwykle na pogawędkach z przyjaciółmi i wypoczynku. Można było także pomagać w kuchni i przy innych pracach. Bardzo ważnym punktem były wspólne posiłki (oczywiście wegetariańskie), przed którymi stojący w kręgu ludzie, trzymając się za ręce odmawiali mantrę. Prawdziwe życie zaczynało się jednak wieczorem. Po zapadnięciu zmroku rozpalano ognisko, wokół którego gromadziła się większa część Tęczowej Rodziny. Przy dźwiękach kong, fletów i gitar, wszyscy zebrani znakomicie się bawili. Pieśni i piosłki kończyły się zwykle około godz. 3 rano. Wokół paliło się wiele mniejszych ognisk, przy których także można było posłuchać muzyki, porozmawiać lub napić się wspaniałej herbaty z miętą. Jedną z zasad panujących w RAINBOW jest „nie dziw się niczemu”. I faktycznie - nikogo nie dziwili długowłosi mężczyźni, nagie ciała pomalowane w magiczne znaki. Trudno było jednak nie dziwić się i zrozumieć postępowanie niektórych młodych Polaków, którzy z „oślim uporem” łamali ogólnie przyjęte zasady. Za ich sprawą na RAINBOW pojawił się alkohol i miało miejsce kilka przykrych spraw. Niestety, znów wystawiliśmy sobie niezbyt dobre świadectwo.

Zgodnie z regulaminem, ostatnia grupa przed wyjazdem ma za zadanie doprowadzenie miejsca po obozowisku do jak najbardziej pierwotnego wyglądu. W tym celu zakrywa się gałęziami wydeptane ścieżki, sieje różne gatunki traw. Tęczowa Rodzina rozjeżdża się w różne strony świata, by dzielić się miłością z każdym z nas, a po roku znów zjednoczyć w jeszcze większym gronie, bo jak mówią słowa pieśni: „We are one, infinite sun...”

ALEKSANDRA GOŹDZIK

Triathlon na Dębowej

Pierwsze tego typu zawody odbyły się w Ameryce, tam też postanowiono połączyć biegi, pływanie i jazdę na rowerze w całość i tak powstał triathlon - impreza, która przybyła do Polski 9 lat temu.

Dnia 30 sierpnia 1992 r. na Dębowej odbyły się I Kędzierzysko-Kozielskie zawody w triathlonie. Główni organizatorzy tej imprezy to: ZDK „Lech” - Blachownia, blachowiański WOPR - pod opieką St. Zajferta oraz Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji Urzędu Miejskiego. Był to triathlon o puchar Prezydenta Miasta. W zawodach startowało i ukończyło 26 zawodników - w tym 3 kobiety.

W klasyfikacji generalnej zwyciężył Piotr Gritzner - aktualny, dwukrotny mistrz Polski (triathlon „olimpijski” i górski), II miejsce St. Zajfert - mistrz w kategorii wiekowej powyżej 35 lat, III miejsce przypadło w udziale członkowi kadry narodowej - Waldemarowi Cebuli. W kategorii wiekowej do 30 lat I miejsce - P. Gritzner, II - R. Opiatowski, III - P. Hrynisk. W kategorii powyżej 30 lat: I miejsce St. Zajfert, II - W. Cebula, III - J. Miśkiewicz. W kategorii kobiet I miejsce zajęła Katarzyna Zasłanka z Kędzierzyna-Koźla, II - Aneta Klamka - Wrocław, III - Wanda Pawlak - Kędzierzyn-Koźle.

Głównym sponsorem nagród rzeczowych i posiłków były: ZCh „Blachownia”, firmy: Wohnen and Sparen, GiO.

Najlepszym debiutantem był Piotr Hrynisk, któremu St. Zajfert ufundował puchar. Ogromne brawa należą się najmłodszemu, 13-letniemu uczestnikowi: Michałowi Rakoczy. Sędziom sędziom Zb. Świdzki z ZCh „Blachownia” on także wręczał nagrody, ponieważ Prezydent uczestniczył w akcji pożarowej. Podziękować należy przede wszystkim policji z Reńskiej Wsi i Kędzierzyna-Koźla, która pomimo zaangażowania w akcję pożarniczą dopomogła w zorganizowaniu trasy przejazdowej.

Wspaniale spisali się także kibice - rodzice uczestników i sympatycy tego typu imprez.

Nad całością czuwały ZCh „Blachownia” i dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Andrzej Wróbel.

Międzynarodowe Spotkania Zespołów Ludowych stały się znakomitą okazją do nawiązania wielu kontaktów, mniej lub bardziej oficjalnych.

Grupa z Bawarii zadowolona z pobytu w Kędzierzynie, bardzo chętnie nazwiałaby bliższe kontakty z naszym miastem. Zanim do tego dojdzie poznamy Ebersberg. Na razie teoretycznie:

SERWUS w BAWARII

TERAŹNIEJSZOŚĆ

EBERSBERG to miasteczko leżące 30 km od Monachium. Mieszka w nim 10 tys. ludzi i jest stolicą 100-tysięcznego okręgu. Współczesny Ebersberg to supernowoczesna, w pełni skomputeryzowana fabryka okularów, szpital na 400 łóżek zatrudniający 400 osób, filie banków: Roden Stock, Kreissparkasse, Volksbank, Hypo-Bank, pięć szkół różnego typu, trzy przedszkola i wspaniały widok na masyw Alp i Jezioro Bodeńskie. Duża liczba punktów usługowych, sklepów, kilka hoteli, restauracji i barów dopełnia obrazu Ebersberga.

HISTORIA

Pierwsze pisane ślady istnienia Eberbergu pochodzą z 877 roku. Do 1810 r. było to typowe skupisko klasztorne. Po sekularyzacji w 1810 r. staje się miastem.

Najważniejszym zabytkiem jest gotycki kościół św. Sebastiana wraz z kompleksem klasztornym. Od średnowiecza było to miejsce pielgrzymek dziękczynnych za ocalenie od dżumy i innych plag.

Siedzibą władz miejskich jest zajazd wybudowany w 1529 r., który w 1870 przejął burmistrz.

Od Redakcji: Czy ktoś z naszych Czytelników był w Ebersbergu? Prosimy o wrażenia z pobytu w sercu Bawarii.

Baby sitting w Kędzierzynie

Każdy kto ma małe dziecko, wie jak trudno wyjść wieczorem do kina czy przyjęcie urodzinowe do przyjaciół, szczególnie gdy w odwodzie nie ma babci lub życzliwej sąsiadki.

Może teraz będzie łatwiej? Pod telefonem 351-97 czeka na spragnionych chwili odpoczynku młodych rodziców - Zofia WOŁOSEK. Na co dzień pracuje od kilkunastu lat w żłobku, wieczorem może przyjść do Was i przypilnować dzieci podczas Waszej nieobecności. Nakarmi, wykąpie, przewinie, opowie bajkę. Zrobi to perfekcyjnie i co najważniejsze - tanio.

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA

4.10.92 (niedziela) o godz. 15.00 w sali kinowej Domu Kultury „Chemicz” wystąpi ukraiński zespół estradowo-folklorystyczny „WIZERUNOK”.

Bilety do nabycia w kasie „Chemika” w cenie: 20.000 zł oraz 15.000 zł dla emerytów.

15.10.92 r. Dwa spektakle pt. „TRZEWICZKI ANDERSENA” w wykonaniu Teatru Dzieci z Będzina.

Godz. 9.30 i 11.30. Bilety: 12.000 zł do nabycia w DK „Chemicz”.

TELEFONY MIEJSKIEGO OŚRODKA KULTURY

KOŹLE: 234-63, 235-69

KĘDZIERZYN: biblioteka 329-41, organizacja imprez 344-51, sekretariat 340-57, kasa kina 329-25, portiernia 343-33

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY DOM KULTURY „CHEMIK”

przechowywanie materiału sadzeniowego roślin ozdobnych i wysadzanie go w okresie jesiennym

● warunki przechowywania

● terminy — podłoże — technika wysadzania

Dnia 23 września 1992 roku, godzina 17.30 za jedynę 12.000 złotych.

SKORZYSTAJ Z FACHOWEJ PORADY

KWIATY W NASZYM DOMU

◆ Warunki wzrostu i rozwoju

◆ Pojemniki — podłoże — pielęgnacja

● SKORZYSTAJ Z PORADY ●

Sala DK „CHEMIK”, dnia 30 września 1992 roku, godz. 17.30, wstęp 12.000 zł.

W związku z licznymi telefonami do Domu Kultury „CHEMIK” wszystkich zawiedzionych odwołaniem „POLSKIEGO ZOO” i dyskoteki z zespołem „FANATIK” informujemy, że Miejski Ośrodek Kultury nie był organizatorem ww. imprez i nie ponosi odpowiedzialności ani za ich odwołanie ani za sposób w jaki to uczyniono.

Dyrekcja MOK

ZAPOWIEDZI

W piątkowy wieczór 4 września w Miejskim Ośrodku Kultury w Koźlu koncert zespołów „The Blues Power”, „Riff” i „Stradivarius” rozpoczął cykl imprez muzycznych, które organizowane będą w piątki lub soboty dwa razy w miesiącu. 26 września w sali koncertowej przy ul. Skarbowej 10 odbył się V Przegląd Piosenki Turystycznej i Poezji Śpiewanej „Wrzosowisko '92” z udziałem gości z całej Polski. 10 października nadejdzie czas na muzykę reague. Prawdopodobnie wystąpią „Syjon”, „Trawa Dub Band”, „Abrazja” i inni. Jeszcze w październiku spodziewany jest muzyczny zjazd ruchu „hard core” z udziałem grup „Rodegast” (Czechy), „Cymeon” (Poznań), „UDM” (Kraków), „Amen” (Lublin). Na listopadowe wieczory Dom Kultury w Koźlu proponuje trochę jazzu i poezji śpiewanej. W ramach imprez jazzowych chcielibyśmy zaprosić „Jazz duo”, czyli Janusz Konefał i Tadeusz Golachowski z Wrocławia oraz zespół „Laboratorium” a poezję śpiewaną reprezentowałby zespół „Stare Dobre Małżeństwo”.

PIMO

Kino „CHEMIK” zaprasza październik 1992

1, godz. 17.30, 19.30 - FERDYDURKE - prod. polskiej, kolor, dramat, od lat 14

3-5, godz. 17.30 - KOCHANY URWIS - prod. USA, kolor, komedia, od lat 14

3-5, godz. 19.30 - MUCHA II - prod. USA, kolor, fantastyczny, horror, od lat 15

7-8, godz. 17.30, 19.30 - KEVIN SAM W DOMU - prod. USA, kolor, komedia rodzinna, od lat 14

10-12, godz. 17.30, 19.30 - PRZYŁĄDEK STRACHU - prod. USA, kolor, dramat sensacyjny, od lat 15

14-15, godz. 17.30, 19.30 - ZAKŁAD - prod. polskiej, dramat, od lat 15

17-19, godz. 17.30, 19.30 - LENINGRAD COWBOYS JADĄ DO AMERYKI - prod. fińsko-szwedzkiej, kolor, komedia muzyczna, od lat 14

21-22, godz. 17.30, 19.30 - SYRENY - prod. USA, kolor, komedia romantyczna, od lat 14

23.10 br. godz. 18.00 przedstawienie pt. „BARILLON SIĘ ZE-NI”, komedia w wykonaniu Teatru Zagłębia w Sosnowcu. Bilety w cenie 25.000 złotych.

24-26, godz. 17.30, 19.30 - KOMANDO „FOKI” - prod. USA, kolor, sensacyjny, od lat 14

28-30, godz. 17.30, 19.30 - PTASZEK NA UWIEŻI - prod. USA, kolor, przygodowy, od lat 14

UWAGA: W dniach 31 października i 1 listopada 1992 roku KINO NIECZYNNE.

OSIEDŁOWY DOM KULTURY „KOMES” KĘDZIERZYN, UL 9 MAJA proponuje:

○ zajęcia „calanetisc” w poniedziałki i wtorki od godziny 18.00

○ szkołę rodzenia również w poniedziałki i czwartki od godziny 17.00

○ dyskoteki w każdą niedzielę od godziny 18.00 do 21.00

○ ognisko muzyczne w klasach: skrzypiec, wiolonczeli i fortepianu

○ zajęcia chóru (przyjmowane są zgłoszenia)

Ponadto „KOMES” proponuje wynajem sal na różne imprezy okolicznościowe.

Zaprasza gorąco na próby zespołu folklorystycznego we wtorki i piątki.

Szef „KOMESU” - ZBIGNIEW STANIŚ liczy na nowy narybek z klas ósmych szkoły podstawowej i starszych ze szkół średnich.

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY 47-200 Koźle ul. Skarbowa 10 tel. 235-69 w y n a j m i e

● autobus „Autosan” na 38 miejsc

● kosiarkę do trawy

● samochód „Nysa”

● ciągnik z przyczepą

● sprzęt nagłaśniający z obsługą

● videofilmowanie

● dużą salę bankietową z obsługą

CENY KONKURENCYJNE

SZUKAMY SPONSORÓW

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 5 w Kędzierzynie-Koźlu oraz Sekcja Pływacka składa Państwu ofertę reklamowania Waszej firmy lub jej produktów przez naszych zawodników i trenerów. Nasi pływacy startują od września do czerwca - sierpnia we wszystkich krajowych zawodach objętych kalendarzem sportowym w kategorii młodzików i juniorów do 15 lat. Imprezy te są głównie organizowane w następujących regionach kraju: Poznańskim, Szczecińskim, Olsztyńskim, Warszawskim, Rzeszowskim, Katowickim, Gdańskim, Krakowskim, Bielsko-Bialskim.

Reklamę można umieszczać na koszulce, dresie, torbie lub na czepku pływackim. Do naszej oferty dołączamy kalendarz głównych imprez. Nasi sportowcy biorą w nich udział w zależności od posiadanych środków finansowych.

Mamy również nieograniczone możliwości reklamy poza granicami kraju. W naszej sekcji trenuje Magdalena Kupiec, uczestniczka IO w Barcelonie, 10-ta zawodniczka świata w stylu klasycznym. Magda posiada Mistrzowską Klasę Sportową, która gwarantuje jej udział we wszystkich liczących się w Europie miśtingach w kategorii „open”. Już 18 listopada weźmie udział w strzostwach Europy w sprincie w Espoo - Finlandia. W Polsce obowiązuje ją plan startów seniorów i juniorów.

Mamy nadzieję, że nasza umowa zostanie szybko sfinalizowana, co pomoże nam w realizacji zadań sportowych, a Państwu w rozwoju Waszej firmy.

Blizszych informacji udzieli Państwu JOLANTA KOCJAN, tel. 330-34.

Fundacja kardiochirurgii

SZANOWNI PAŃSTWO!

Fundacja nasza została powołana dla wspierania rozwoju kardiochirurgii. W tym celu zamierzamy finansować:

- badania naukowe i prace wdrożeniowe np. związane ze sztucznym sercem i biologiczną zastawką serca
- rozwój bazy materialnej i zakupy specjalistycznego sprzętu i aparatury medycznej oraz stymulować jej produkcję
- stypendia i staże naukowe, krajowe i zagraniczne, dla młodych kadr związanych z kardiochirurgią, w tym także dla Polaków z zagranicy.

Możemy także przyczynić się do promowania polskich firm i ich wyrobów.

Zgodnie z przepisami podatkowymi zarówno osoby prawne jak i fizyczne mogą sobie odliczyć kwotę przekazaną np. na naszą fundację od podstawy naliczania podatku dochodowego w wysokości 10 proc. dochodu rocznego.

Dla zapewnienia sobie własnej bazy zasilania finansowego fundacja nasza może prowadzić działalność gospodarczą poprzez wyodrębnione zakłady gospodarcze. Może także wchodzić w spółki prawa handlowego oraz tworzyć inne struktury powiązań gospodarczych z podmiotami krajowymi i zagranicznymi.

Jeżeli nasza propozycja wydaje się Państwu interesująca, uprzejmie zapraszam do współpracy

Prezes Rady Fundacji
prof. dr n. med. Zbigniew Religa

Ul. Wolności 345a, 41-800 Zabrze, tel. 71-06-31, fax 71-06-61,
tlx 036420 emed pl, konto bankowe: Powszechny Bank Kredytowy w Warszawie II Oddział w Zabrzu Nr 372615-374710-132-3

Dzieci się nudzą

Koniec wakacji sprzyja temu, aby zastanowić się, jak młodzież spędza swój wolny czas. Oczywiście większość jest w stanie tak zorganizować sobie chociażby wakacje, aby się nie nudzić, ale czy wszyscy? Powszechnie wiadomo o istnieniu grup młodzieży, która nie bardzo wie, co ze sobą zrobić i ten problem ma nie tylko w czasie wakacji. Mowa o młodych ludziach, którzy weszli w konflikt z prawem. Czy przyczyną tego stanu rzeczy jest tylko nadmiar wolnego czasu, rozmawiamy ze Specjalistą do Spraw Nietletnich przy Komendzie Rejonowej Policji w Kędzierzynie-Koźlu - aspirantem WŁODZIMIERZEM KOMINKIEM.

- Jakie przestępstwa są popełniane najczęściej przez nietletnich na naszym terenie?

- Zdecydowanie dominują włamania do obiektów prywatnych następnie kradzieże, pobicia, przywłaszczenia, oszustwa.

- Gdzie należy doszukiwać się przyczyn tego, że młodzi ludzie wkraczają na drogę przestępczą?

- Z moich obserwacji mogę wymienić wiele czynników, które mają ogromny wpływ na to, że coraz młodszy ludzie dopuszczają się czynów karalnych. Za najważniejsze uważam upadek wszelkich autorytetów, zanik wzorców osobowych i moralnych, materializacja wszelkich poczynań wychowawczych w rodzinie, brak czasu dla nietletnich, który w całości przeznaczony jest na dodatkowe zarabkowanie, trudna sytuacja w rodzinie, np. wychowywanie dzieci przez samotne matki, daleki alkohol, bezrobocie rodziców, kłopoty z nauką, zbyt napięty program nauczania w szkołach, ucieczki z domu, wargi. Wypada dodać destruktywny wpływ niektórych grup rówieśniczych. Swoją rolę w pogłębianiu się zjawiska przestępczości nietletnich mają także takie instytucje jak Sądy i Policja, niedostateczna reakcja Sądów w sprawach o demoralizację i czyny karalne popełnione przez nietletnich oraz brak doświadczenia zawodowego funkcjonariuszy Policji prowadzących bezpośrednią pracę z nietletnimi w rejonach miasta.

- Czy mógłby Pan określić straty materialne spowodowane przez nietletnich?

- Bardzo trudno jest podać konkretną liczbę, nie prowadzimy takich statystyk. Można by oczywiście rozpatrywać kolejne sprawy, a występujące tam straty materialne dodawać, jednak zajęłoby nam to bardzo dużo czasu. Dla zobrazowania sytuacji powiem, że szkody wyrządzone przez poszczególnych nietletnich są bardzo różne. Jedni dopuszczają się kradzieży chleba, cukierków, napoi, inni kradną rzeczy o bardzo dużej wartości np. motocykle, samochody. Z pewnością straty materialne spowodowane przez nietletnich są duże a nawet czasami bardzo duże, sięgające milionów złotych.

- Jaki jest wiek najmłodszego nietletniego, który jest w konflikcie z prawem?

- Powiem, że niektórzy już jako dzieci 6-7-letnie zaczynają wchodzić na drogę przestępczą, wtedy dopuszczają się pierwszych kradzieży. Ostatnio zdarzyło się, że chłopczyk siedmioletni podpalił mieszkanie. Jednak średnia granica wieku nietletnich, którzy najczęściej dokonują przestępstw oscyluje między 15 a 17 rokiem życia. Po ukończeniu siedemnastu lat nietletni może odpowiadać przed sądem jako „dorosły”. Dzieje się tak gdy dopuszcza się czynów o dużym stopniu zagrożenia dla otoczenia i gdy już stosowano wobec niego środki wychowawcze.

- Czy w czasie wakacji zanotowano wzrost przestępczości nietletnich?

- Nie zaobserwowałem takiego zjawiska. Ale zdecydowanie muszę stwierdzić, że w pierwszym półroczu 1992 roku odnoto-

WYDZIAŁ GEODEZJI i Gospodarki Gruntami

Zaprasza zainteresowanych do negocjacji cenowych dotyczących przekazania w użytkowanie wieczyste działek budowlanych położonych przy ul. Zawiszy Czarnego (1 działka), Dembowskiego (1 działka) z przeznaczeniem pod budowę domku jednorodzinnego oraz przy ul. Jagiellońskiej (4 działki) przeznaczone pod budownictwo usługowo-handlowe, a także pawilon handlowo-usługowy (w budowie) przy ul. Piastowskiej - Stolarskiej.

Ponadto Zarząd Miasta przygotowuje do sprzedaży budynek mieszkalno-usługowy przy ul. Grunwaldzkiej 27 oraz budynek mieszkalny - róg ul. Żeromskiego - Łukasiewicza.

URZĄD MIASTA KĘDZIERZYNA-KOŹŁA przygotowuje do zbycia

W rejonie między Blachownią a Sławięcicami przy ul. Strzeleckiej (dawna Sławięcicka) tereny w części zabudowane nadające się pod lokalizację przemysłu, rzemiosła, baz, składów itp. (za wyjątkiem produkcji i magazynowania żywności).

Wszelkich informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta - telefon 231-41.

PRZY ZAŁATWIANIU SPRAW W WYDZIALE

DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ:

C E N N I K

— podanie	— 15.000
— rejestracja działalności gospodarczej	— 300.000
— zmiana działalności gospodarczej	150.000
— umowy dzierżawy	— 1% wartości umowy
— odpisy	— 9.000 za stronę
— zezwolenie na sprzedaż alkoholu:	
a) jednorazowe	
— w lokalu: piwo	— 300.000
— wina	— 300.000
— wódka	— 600.000
— w plenerze: piwo	— 400.000
— wina	— 400.000
— wódka	— 800.000
b) stałe:	
— sprzedaż detaliczna:	
— piwo	— 600.000
— wina	— 600.000
— wódka	— 1.200.000
— gastronomia:	
— piwo	— 800.000
— wina	— 800.000
— wódka	— 1.600.000

Podstawa prawna: Dz. Ustaw Nr 53, poz. 253 z 1992

INFORMATOR

- ★ Urząd Miejski, ul. Piramowicza 32, tel. 229-14
- ★ Urząd Rejonowy, pl. Wolności 13, tel. 346-06
- ★ Komenda Rejonowa Policji, tel. 350-81
- ★ Straż Pożarna, ul. Kraszewskiego, tel. 228-11
- ★ Szpital Nr 1, ul. Roosvelta 4, tel. 228-82
- ★ Szpital Nr 2, ul. Judyma 2, tel. 350-61
- ★ Szpital Nr 3, ul. Orkana 15, tel. 332-07
- ★ Informacja PKP, tel. 359-84
- ★ Informacja PKS, tel. 215-15
- ★ PCK, pl. Wolności, tel. 344-58
- ★ Rejonowe Biuro Pracy, pl. Wolności 13, tel. 344-05
- ★ Orbis, ul. Świerczewskiego 4, tel. 350-17
- ★ Towarzystwo Ziemi Koziełskiej, ul. Kraszewskiego 6, tel. 236-86
- ★ Sanepid, ul. Anny 14, tel. 236-60
- ★ Urząd Skarbowy, ul. Piastowska 15, tel. 233-58
- ★ Biuro Meldunkowe, ul. Piramowicza 32, tel. 211-03
- ★ Dom Kultury „Chemik”, ul. Świerczewskiego 27, tel. 340-57
- ★ Miejski Dom Kultury, ul. Skarbowa 10, tel. 235-69
- ★ TAXI, tel. 354-40, 222-00

Dzieci się nudzą

(ciąg dalszy ze str. 7)

wano systematyczny wzrost przestępstw dokonywanych przez nieletnich w rejonie Kędzierzyna-Koźla. Analizując dane statystyczne z terenu województwa opolskiego wynika, że co 13-ty nieletni sprawca zamieszkuje w naszym mieście.

- Coraz częściej w prasie, radiu i telewizji porusza się problem młodzieży zorganizowanej w grupy, które dopuszczają się przestępstw o dużym stopniu zagrożenia dla ładu i porządku społecznego. Mam na myśli ugrupowania mianujące się „punkami”, „skinheadami”, czy „anarchistami”, które tworzą własne nieco odmienne od ogólnie przyjętych normy i zasady postępowania.

- Na terenie Kędzierzyna-Koźla praktycznie nie występuje w klasycznej formie zjawisko podkultur młodzieżowych. Są odnotowane pojedyncze przypadki występowania młodych ludzi ubranych w sposób charakterystyczny dla ugrupowań subkultur. Występują one jednak okazjonalnie - w czasie koncertów grup rockowych na terenie miasta lub też wyjazdów na imprezy w inny rejon.

Negatywnym zjawiskiem pojawiającym się w dużych rozmiarach na terenie Kędzierzyna-Koźla jest istnienie grup tzw. wachaczy. Krag osób, które uzależniają się od środków chemicznych ciągle się powiększa. Czynimy starania, aby to zmienić. Prowadzimy rozmowy ostrzegawczo-profilaktyczne z nieletnimi oraz kierujemy ich poprzez Sąd Rejonowy, Wydział III Rodziny i Nieletnich na badania w celu ustalenia stopnia uzależnienia.

Coraz powszechniejsze staje się zjawisko alkoholizowania się nieletnich. Odnotowano kilka przypadków awantur na terenie szkół, wywołanych przez nietrzeźwych nieletnich.

Innym nie mniej groźnym zjawiskiem jest pojawienie się tzw. grup osiedlowych. W ich skład wchodzi młodzi ludzie zamieszkali na terenie jednego osiedla, a nawet jednego budynku. Nieletni ci w grupach 4-6-osobowych dokonują licznych przestępstw o charakterze kryminalnym.

Podsumowując chciałbym zwrócić się do rodziców. Bardzo często młodzi sprawcy wywodzą się z rodzin pełnych w miarę dobrze sytuowanych i wydawałoby się z prawidłowo funkcjonujących. Brak zainteresowania ze strony rodziców tym, co robi ich dziecko w czasie wolnym sprzyja jego wchodzeniu w grupy, które dopuszczają się przestępstw.

- Dziękuję za rozmowę.

opracowanie całości:
PIOTR GABRYSZ, PIOTR MOC
współpraca:

ALEKSANDRA GOŹDZIK, IWONA PIONTEK,
BEATA POGWIZD, RYSZARD PACUŁT
Druk. K-K 750-92 4.000